

„Rozmawiać warto z każdym” – wywiady o szkole

Wywiad Michała – ucznia klasy V b - z Mamą

1. Mamo, co robiliście na w-f?

Uprawialiśmy sport, np. graliśmy w dwa ognie, siatkówkę, jednak najwięcej czasu poświęciliśmy grze w piłkę ręczną, ponieważ tam odnosiliśmy sukcesy [4 miejsce w województwie podlaskim].

2. Kogo najbardziej pamiętasz z klasy?

Najbardziej pamiętam moją koleżankę z ławki i z sąsiedztwa o imieniu Krystyna.

3. Co robiliście na przerwach?

Na przerwach jedliśmy przekąski, ganialiśmy się po korytarzu, graliśmy w gumę lub w porze letniej wychodziliśmy na boisko, posiedzieć na świeżym powietrzu.

4. Jaka lektura ze szkoły podstawowej najbardziej zapadła Ci w pamięci i dlaczego?

Moją najbardziej lubianą lekturą był „Janko Muzykant”. Była to bardzo wzruszająca nowela opowiadająca o nieszczęśliwym chłopcu, którego historia poruszy każdego czytelnika.

5. Czy według Ciebie, Mamo, szkoła od tamtego momentu się zmieniła?

Według mnie na przestrzeni lat największej zmianie uległo boisko oraz reguły przebywania na nim.

6. Czy były olimpiady, jak tak, to jakie?

Tak, oczywiście, olimpiady się odbywały, najbardziej zapamiętane przeze mnie to te sportowe, znane „Olimpijkami”.

Nela rozmawiała o szkole w Gródku ze swoją Mamą

1. Mamo, czy opowiesz mi o tym, jak to było, kiedy chodziłaś do szkoły?

Bardzo miło wspominać ten czas. Chodziłam do tej samej szkoły, co Ty teraz. Nie było wielu rzeczy, które teraz posiadasz Ty i Twoi rówieśnicy. Ja nie miałam swojego telefonu komórkowego i komputera bardzo długo. Dużo czasu wolnego spędzałam na podwórku.

2. Jaki przedmiot był Twoim ulubionym?

Bardzo lubiłam lekcję wychowania fizycznego. Myślę też, że dlatego sama zostałam z wykształcenia nauczycielem wychowania fizycznego.

3. Czy jak chodziłaś do szkoły to myślałaś, że zostaniesz operatorem numerów alarmowych, jak tak to dlaczego?

Nie, nie myślałam. Mój zawód należy do „młodych” zawodów. System centrów powiadamiania ratunkowego w Polsce powstał całkiem niedawno.

4. Co robiłaś na przerwach?

Grałam z koleżankami w gumę.

5. Jak wspominasz pierwszą klasę?

Najbardziej utkwiła mi w pamięci uroczystość ślubowania. Był to ważny dzień, bardzo uroczysty i poważny.

6. Czy chodziłaś na zajęcia dodatkowe, jak tak, to na jakie? Opowiedz mi o nich.

Tak. Chodziłam na zajęcia z piłki ręcznej i unihokeja. Uczęszczałam na kółko plastyczne i harcerstwo. Unihokej pozostał ze mną na wiele lat. Wraz z drużyną zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc. Niesamowitym doświadczeniem było reprezentowanie swojego kraju na arenie międzynarodowej.

7. Jak wyglądała wtedy szkoła?

Nie było boiska szkolnego Orlik, ani placu zabaw. Boisko było betonowe, na którym zdzieraliśmy kolana. Uczyłam się w gimnazjum, które trwało trzy lata. Szkoła nie posiadała tablic multimedialnych i sali kinowej. Teraz budynek jest kolorowy, ławki przystosowane są do uczniów, za moich czasów szkoła nie miała takich udoskonaleń.

Dziękuję Ci za rozmowę, Mamo.

Wywiad z Mamą przeprowadzony przez Elizę

Eliza: Mamo, jaki był Twój ulubiony przedmiot w szkole, dlaczego?

Mama: Moim ulubionym przedmiotem w szkole była plastyka. Uczęszczałam na kółko plastyczne, do teraz pamiętam jak malowaliśmy postacie z bajek na oknach na tak zwanym łączniku.

E: Jakie było Twoje ulubione drugie śniadanie?

M: Moim ulubionym drugim śniadaniem w szkole były kanapki z ogórkiem i żółtym serem.

E: Ilu uczniów było z Twojego rocznika w szkole? A ilu było w klasie?

M: Z mojego rocznika była ponad setka uczniów. W mojej klasie było 27 osób.

E: Jak wspominasz czas spędzony w szkole podstawowej ?

M: Oczywiście wspomnienia są różne. Wiadomo, był stres przed sprawdzianami i kartkówkami, nie lubiłam wstawać rano. Miło wspominałam wycieczki szkolne i przerwy, gdzie szaleliśmy po całych korytarzach, graliśmy np. w gumę, wymienialiśmy się kolorowymi karteczkami.

E: Czy przypominasz sobie, z kim siedziałaś ?

M: Siedziałam w ławce z Asią, później razem uczyłyśmy się w jednej klasie w szkole średniej.

E: Czy wróciłabyś do szkoły podstawowej, gdyby była taka możliwość i dlaczego?

M: Nigdy się na tym nie zastanawiałam, ale dzieckiem jest się tylko raz.

E: Dziękuję za rozmowę o szkole.

Wywiad Rozalii Woronowicz z siostrą cioteczną - Ewelina

Rozalia: Chciałabym, abyś opowiedziała mi o swoich wspomnieniach z lat szkolnych.

Ewelina: *Chętnie.*

R: Czy lubiłaś szkołę?

E: *Tak. Ze szkoły mam dużo fajnych wspomnień. Zawsze chętnie do niej chodziłam, ponieważ mogliśmy się tam nie tylko uczyć, ale spotykać z koleżankami i kolegami.*

R: Jakiego nauczyciela najbardziej lubiłaś?

E: *Większość nauczycieli lubiłam, ale moją ulubioną nauczycielką była Pani Alina Gościk. Była moją wychowawczynią w klasie 4-6. Jeździliśmy z nią na super wycieczki oraz na zawody z unihokeja.*

R: Jaką najbardziej lekcję lubiłaś?

E: *Miałam dwie ulubione lekcje, była to matematyka i lekcja wychowania fizycznego.*

R: Jaką najbardziej lubiłaś salę lekcyjną?

E: *Nie miałam swojej ulubionej sali, ale najlepiej czułam się na sali gimnastycznej.*

R: Jak spędzałaś przerwy?

E: *Najczęściej chodziliśmy grać w tenisa stołowego albo ganialiśmy się po szkole.*

R: Czy musiałaś nosić mundurek?

E: *Tak. Mundurki nosiliśmy, ale bardzo krótko. Jak dobrze pamiętam było to w piątej klasie. Później zostały wycofane. Była to koszulka z krótkim rękawem oraz bluzka z kołnierzykiem. Dziewczynki miały mundurek w kolorze błękitnym a chłopcy chyba granatowe. W gimnazjum mieli w kolorze zielonym.*

R: Czy byłaś kiedyś na wagarach?

E: *Pewnie, że tak. Chodzenie na wagary było trudne, ponieważ w Gródku nie było gdzie na nie chodzić. Z klasą kilka razy udało nam się uciec z lekcji, wtedy chodziliśmy do pizzerii, której już niestety nie ma.*

R: Ile miałaś osób w klasie?

E: *Już nie pamiętam, ale było nas ok. 18.*

R: Czy dobrze się uczyłaś?

E: *Bardzo dobrze się uczyłam. W podstawówce miałam świadectwa z czerwonym paskiem.*

R: Czy zasnęłaś kiedyś na lekcji?

E: *Nigdy mi się to nie zdarzyło.*

R: Dziękuję za udzielenie wywiadu.

E: *Również dziękuję.*

Marcel Kondrusik przeprowadził wywiad z obydwójgiem rodziców

Wywiad z rodzicami

Marcel: Czy lubieś/łaś szkołę? Dlaczego?

Mama: Tak, bardzo lubiłam szkołę.

Tata: Tak, ponieważ lubiłem lekcje w-f i kolegów.

Marcel: Jakiego nauczyciela lubieś/aś? Dlaczego?

Mama: Lubiłam swoją wychowawczynię Annę Grycuk, która uczyła mnie historii.

Tata: Lubiłem większość nauczycieli i nie było takiego, którego nie lubiłem.

Marcel: Jaką najbardziej lubieś/aś lekcję?

Mama: Biologię.

Tata: W-f

Marcel: Jaki był twój najgorszy przedmiot?

Mama: W-f

Tata: Matematyka, chociaż Panią bardzo lubiłem.

Marcel: Czy chodzileś/aś na zajęcia dodatkowe?

Mama: Tak, były to zajęcia z plastyki. Brałam udział w tworzeniu gazetki szkolnej. Była ona robiona w bibliotece w Domu Kultury w Gródku, a potem była sprzedawana w szkole dla uczniów za symboliczną kwotę. Jak dobrze pamiętam za 1 zł.

Tata: Tak, był to SKS, a byłem także harcerzem.

Marcel: Jak wyglądał w-f?

Mama: Na lekcji w-f były często zawody klasowe, skoki przez skrzynię.

Tata: Byłem w klasie sportowej więc lekcje w-f były bardzo intensywne. Zimą przekupywaliśmy koleżanki z klasy, żebyśmy mogli grać w piłkę na dużej sali. Uwielbiałem jeździć na zawody.

Marcel: Jak wyglądała szkoła, gdy się uczyliście?

Mama i Tata: Była szara i ponura z zewnątrz, a z boku stał duży, ceglany komin.

Marcel: Jak spędzaliście przerwy?

Mama: Podczas przerw skakaliśmy na skakance, przez gumę. Chodziliśmy też na boisko szkolne.

Tata: Gdy było ciepło wychodziliśmy na boisko szkolne i graliśmy w piłkę nożną, w kosza. Ale gdy nie było pogody i musieliśmy zostać w szkole graliśmy w ping-ponga, w piłkę zrobioną z papieru na korytarzu, a także graliśmy w gumę z koleżankami.

Marcel: To już wszystkie pytania, dziękuję Wam za odpowiedzi.

Mama i Tata: My również dziękujemy, że mogliśmy sobie przypomnieć dawne, szkolne czasy.

Wywiady uczniów klasy IV b z cyklu „Rozmawiać warto z każdym” przeprowadzone z bliskimi na temat szkoły sprzed lat.

Wywiad na temat dawnej szkoły przeprowadzony przez Lidię Bułatowicz z tatą.

Lidia: Z jakim nauczycielem najbardziej lubiłeś lekcje?

T. Najbardziej lubiłem pana Wiktora Naliwajko i Jerzego Janiuka – nauczycieli wychowania fizycznego.

L. Lekcje jakiego przedmiotu najbardziej Ci się podobały?

T. Poza lekcjami wychowania fizycznego bardzo lubiłem matematykę.

L. Jaką salę wspominasz najlepiej?

T. Najlepiej wspominam moją pierwszą salę. Salę klasy I c, obecnie ta sala ma numerek 5.

L. Jak spędzaliście przerwy?

T. Zdarzało się, że strzelaliśmy do siebie papierowymi kulkami z dmuchawek wykonanych z obudowy po długopisie. Czasem graliśmy z dziewczynami w gumę, a w starszych klasach w tenisa stołowego.

L. Czy byłeś kiedyś na wagarach?

T. Pamiętam, że kiedyś poszliśmy całą klasą do Boryku.

L. Jak spędziliście tamten dzień?

T. Graliśmy na „płaszczatce” w hokeja patykami znalezionymi w lesie. Graliśmy też w berka, w chowanego, w podchody i tym podobne gry.

L. O której godzinie zaczynały się lekcje?

T. Lekcje zaczynały się o 8.00 dla wszystkich klas. Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek pierwsza lekcja była wolna.

L. Czy ogólnie lubiłeś zajęcia w szkole?

T. Raczej tak.

Wywiad z babcią Marysią przeprowadził Mateusz Borys

Mateusz – Czy lubiłaś szkołę i dlaczego?

Babcia – Bardzo lubiłam szkołę dlatego, że mogłam spędzać czas koleżankami i kolegami oraz zdobywać wiedzę.

M. Jakiego nauczyciela lubiłaś najbardziej?

B. Najbardziej lubiłam panią Ninę Markiewicz i Ninę Bokauszyn.

M. Czego uczyły?

B. Pani Nina Markiewicz uczyła wszystkich przedmiotów w klasie I – IV, a pani Bokauszyn przyrody.

M. Dlaczego je lubiałaś?

B. Dlatego, że panie były sympatyczne i przyjazne, motywowały do nauki i potrafiły słuchać swoich uczniów.

M. Co robiliście na przerwach?

B. Bawiliśmy się w różne gry, skakaliśmy na skakance, w berka, a czasami to nawet dochodziło do sprzeczek.

M. Jak wyglądała szkoła, kiedy się uczyłaś, Babciu? W co była wyposażona?

B. Szkoła była mniejsza, niż teraz. Były piece kaflowe i ławki z otworami na kałamarz z atramentem.

M. Jaki był Twój ulubiony przedmiot, Babciu, a jaki najmniej?

B. Moim ulubionym przedmiotem był język polski, a najmniej lubianym była matematyka.

M. A jak wyglądał w-f? Gdzie ćwiczyliście?

B. Na w-f ćwiczyliśmy, graliśmy w piłkę. Najczęściej na małej sali gimnastycznej, czasami na podwórzu.

M. Ilu było uczniów w klasie?

B. W mojej klasie było 31 uczniów.

M. Czy utrzymujesz kontakt z kimś z klasy?

B. Nie utrzymuję z nikim kontaktu.

M. Dziękuję Ci, Babciu, że zechciałaś ze mną porozmawiać.

Opracowanie Elżbieta Greś